

CZĘŚĆ 2

Żydzi w powiecie gostyńskim

W ciągu niespełna stu lat, począwszy od 1848 roku, liczba Żydów w gostyńskim spadła prawie do zera. Wiele miejsc związanych z wyznawcami wiary mojżeszowej, dziś już zupełnie nie jest kojarzonych z tą kulturą.

GRZEGORZ SKORUPSKI

Po Wiośnie Ludów (1848) podział na Żydów naturalizowanych i tolerowanych został zniesiony, a ludność ta uzyskała zrównanie w prawach. Odtąd mogli oni w pełni korzystać z praw obywatelskich uczestnicząc w życiu politycznym. Przede wszystkim jednak umożliwiała to Żydom swobodne zmienianie miejsca zamieszkania.

Szli na zachód Żydzi

Początkowo, po wydaniu ustawy kasującej ograniczenia, nie nastąpiły większe zmiany ludnościowe. Część Żydów wielkopolskich emigrowała do Berlina, Wrocławia i Hamburga, a nawet do USA. Do 1871 roku nie był to jednak proces masowy - liczba ludności żydowskiej na terenie powiatu gostyńskiego spadła niewiele ponad sto osób. Zmieniła się jednak znacząco ich struktura w miastach. Zwiększył się udział procentowy w takich ośrodkach jak Gostyń, Krobia, Pogorzela i Poniec. Spadła natomiast o ponad połowę liczba Żydów w Piaskach (prawdopodobnie część przeniosła się do Gostynia) oraz w Borku (z 591 do 379).

Do największej fali emigracji doszło w ciągu kolejnych dwudziestu lat. Liczba wyznawców wiary mojżeszowej w powiecie gostyńskim spadła z 1010 w 1871 roku do 509 w 1895, by po ośmiu latach zmniejszyć się jeszcze do 370 osób. Prawdopodobnie, w większości bardziej związani z II Rzeszą Niemiecką, niż narodem, który wówczas nawet nie miał własnego państwa, Żydzi nie czuli się związani z ziemią gostyńską i społecznością lokalną. Wybierali więc emigrację do szybciej rozwijających się okręgów państwa niemieckiego.

W 1903 roku stanowili w powiecie gostyńskim średnio już tylko 3,5 % mieszkańców.

Emigracja żydowska w niepodległej Polsce

Podczas powstania wielkopolskiego tylko nieliczni Żydzi opowiedzieli się po stronie Polaków. Stąd też kolejne nasilenie ich emigracji nastąpiło w niepodległej Rzeczypospolitej. W 1921 roku powiat gostyński liczył 48930 mieszkańców, z czego 92,9 % to katolicy. Był to wysoki odsetek. Ewangelicy stanowili 6,9 %, a Żydów w powiecie było jedynie 50, czyli 0,1%. W tym okresie nie było już przedstawicieli wiary mojżeszowej na wsiach - wszyscy stanowili element mieszczański. W Poniecu, gdzie Polacy stanowili zaledwie 78,3 % mieszkańców, było w 1921 tylko 5 Żydów. W Piaskach, gdzie w 1840 roku wyznawcy wiary mojżeszowej stanowili ponad 47% mieszkańców, w omawianym roku było ich tylko dwóch. Nie zachowały się dokładne dane dotyczące innych miast powiatu, wydaje się jednak prawdopodobne, że spora część z podanych na powiat gostyński 50 Żydów mieszkała w Krobi i Borku. Dane z 1921 roku wskazują, że na 2284 mieszkańców Krobi było 107 przedstawicieli mniejszości niemieckiej i żydowskiej. W miastach tych właśnie, jako jedynych w powiecie, istniały jeszcze po 1925 roku gminy żydowskie. W ciągu kolejnych dziesięciu lat ilość Żydów w powiecie gostyńskim spadła prawie o połowę - do 28. Z liczby tej około 9-10 mieszkało w Borku, a 19 w Krobi. Na rok przed wybuchem wojny w tym ostatnim mieście mieszkało już tylko 12 Żydów. Zmniejszająca się liczba wyznawców wiary mojżeszowej skłoniła do wydania w dniu 28 września 1932 roku rozporządzenia ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustanawiającego w południowo-zachodniej Wielkopolsce tylko jedną gminę kahalną w Lesznie. Niniejszym zlikwidowano gminy w Krobi i Borku. Majątek zarówno istniejących, jak i wcześniej rozwiązanych gmin przekazany miał zostać nowemu zarządowi kahalnemu w Lesznie. Spowodowało to szereg komplikacji.

Wojna i okupacja przetrwała do Niemiec. W województwie poznańskim w skutek odpływu ludności na 17 gmin kahalnych w 1919 roku w następnych latach osiem uległo samorozwiązaniu (m.in. Piaski i Gostyń) a dwie zlikwidowano decyzją wojewody. Majątek gmin żydowskich został przejęty przez Skarb Państwa lub kupiony przez władzę samorządową. W Gostyniu majątek ten obejmował bożnicę i budynek szkolny (na placu obok poczty), budynek gminny oraz cmentarz (dziś część parku przy ul. Strzeleckiej). Nadzór nad tym sprawował burmistrz Gostynia. Na skutek protestów byłych członków rozwiązanych gmin, ostateczne przejęcie tych zasobów majątkowych dokonano się jednak dopiero w latach trzydziestych. Dochody leszczyńskiego kahału nie były jednak wysokie, dlatego konieczne stało się sprzedanie pewnych składników przejętego majątku. W związku z tym już w 1934 roku sprzedana została synagoga w Krobi, a trzy lata później w Borku.

Majątek gmin żydowskich

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości spora część Żydów wyemigrowała do Niemiec. W województwie poznańskim w skutek odpływu ludności na 17 gmin kahalnych w 1919 roku w następnych latach osiem uległo samorozwiązaniu (m.in. Piaski i Gostyń) a dwie zlikwidowano decyzją wojewody. Majątek gmin żydowskich został przejęty przez Skarb Państwa lub kupiony przez władzę samorządową. W Gostyniu majątek ten obejmował bożnicę i budynek szkolny (na placu obok poczty), budynek gminny oraz cmentarz (dziś część parku przy ul. Strzeleckiej). Nadzór nad tym sprawował burmistrz Gostynia. Na skutek protestów byłych członków rozwiązanych gmin, ostateczne przejęcie tych zasobów majątkowych dokonano się jednak dopiero w latach trzydziestych. Dochody leszczyńskiego kahału nie były jednak wysokie, dlatego konieczne stało się sprzedanie pewnych składników przejętego majątku. W związku z tym już w 1934 roku sprzedana została synagoga w Krobi, a trzy lata później w Borku.



JEDNA Z OCALALYCH tablic z gostyńskiego cmentarza żydowskiego

gólną uwagę na interes ekonomiczny zarówno kupców jak i przedsiębiorców polskich. Podobnie jak dziś pojawiają się etykiety „DOBRE BO POLSKIE” czy „SKLEP POLSKI” i nikt nie zarzuca autorom szowinizmu, tak wówczas podkreślano rywalizację z kapitałem żydowskim i niemieckim. Niestety, w okresie międzywojennym posłuch znajdowały również radykalne organizacje typu Obóz Narodowo-Radykalny, których ideologia odwoływała się do teorii ras. Na szczęście w Polsce antysemityzm nie doszedł do takiego stanu jak w faszystowskich Niemczech czy Francji w czasie II wojny światowej, gdzie wydawano Żydów do niemieckich obozów koncentracyjnych. Wręcz odwrotnie: to właśnie Polacy stanowią największy procent (30%) wśród osób posiadających żydowskie odznaczenie „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, nadawane za ratowanie Żydom życia podczas wojny.

zamieszek chuligańskich skierowanych przeciw Żydom. Wyjątek stanowił incydent w Krobi, gdzie w 1936 roku jeden z żydowskich kramarzy został zaatakowany kamieniami przez liczącą około 50 osób grupę. Kiedy zaatakowanego wyprowadzała z miasta policja, tłum skierował agresję w stronę przedstawicieli prawa. W wyniku użycia broni raniło trzy osoby. Efektem zamieszek było też aresztowanie kilku osób. Nie wiadomo, jakie było podłoże tych, wyjątkowych dla powiatu gostyńskiego, zajść. Dochodziło za to często do zorganizowanych akcji bojkotu ekonomicznego. W grudniu 1936 roku na murach i płotach w Borku pojawiły się napisy „Nie kupuj u Żyda” oraz „Kto kupuje u Żyda, odbiera chleb Polakom”. Trzy miesiące później, na odbywanym w tym mieście jarmarku po raz pierwszy zabrakło kupców żydowskich, ponieważ Polacy wykupili wszystkie miejsca.

c.d.n

www.skorupski.net

Antyżydowskie zajścia w Krobi i Borku

W powiecie gostyńskim nie doszło w okresie międzywojennym do

Większość danych pochodzi z wydanej niedawno książki Dariusza Czwojdraka, *Z dziejów ludności żydowskiej w południowo-zachodniej Wielkopolsce*.

Tabela 1: Ludność według wyznania w powiecie gostyńskim w 1871 r.

	ogółem	katolicy	ewangelicy	Żydzi			
Gostyń	2988	2382	79,9	294	9,8	311	10,4
Piaski	649	282	43,5	245	37,7	122	18,8
Poniec	1982	589	29,7	1323	66,8	70	3,5
Krobia	1596	1462	91,6	57	3,6	77	4,8
Borek	2020	1322	65,4	319	15,8	379	18,8
Pogorzela	1511	1081	71,5	379	25,1	51	3,4

Tabela 2: Ludność według wyznania w powiecie gostyńskim w 1895 i 1903 r.

	1895			1903		
	Ogółem	Żydzi	%	Ogółem	Żydzi	%
Gostyń	3834	190	4,9	4844	155	5,3
Piaski	1034	41	4,0	1034	40	3,9
Poniec	2044	30	1,5	2193	14	0,6
Krobia	2021	66	3,3	2186	44	2,0
Borek	2074	157	7,6	1987	117	5,9
Pogorzela	1618	25	1,5	.	.	.

Nastroje antysemickie

Koniec lat trzydziestych to narastająca fala antysemityzmu w Europie. Nie ominęła ona również Polski, choć przybrała łagodniejszą formę. Niechęć do tej mniejszości wiązała się z jeszcze niedawnym proniemieckim nastawieniem Żydów, jak również bardziej lub mniej przesadzoną kwestią zagrożenia ekonomicznego z ich strony. Zarówno opozycyjne Stronnictwo Narodowe, jak również prądowy Obóz Zjednoczenia Narodowego podkreślali problemy związane z gospodarką. Zwracano szcze-

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Życia Gostynia” w podpisie nad tabelą wkraśl się błąd. •le podaliśmy datę spisu ludności według wiary. Poniżej publikujemy prawidłową wersję. Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

Tabela 1- Spis ludności wg wiary z 1773/1774 roku

	katolicy	ewangelicy	Żydzi	
Gostyń	970	94,1%	58	5,6%
Piaski	79	20,9%	186	46,2%
Poniec	571	29,8%	865	66,2%
Krobia	864	100%	-	-
Borek	802	61,6%	52	4%
Pogorzela	674	85,9%	97	12,3%